

# Świadomość językowa młodej inteligencji śląskiej

**Aleksandra Drużbicka, Marta Gibas, Joanna Tuszyńska, Opole**

Od zarania polskiej państwowości Śląsk był terenem ścierania się wielopłaszczyznowych wpływów polsko – czesko – niemieckich. Ziemie te w różnych epokach znajdowały się pod dominacją tych państw, a przez to stały się tygłem, w którym mieszały się elementy specyficzne dla kultury każdego z wymienionych krajów. Bywały również momenty dziejowe, kiedy ziemie śląskie stanowiły samodzielny, choć niejednorodny twór państwowy, zwykle szybko podporządkowywany silniejszemu sąsiadowi.

Dzięki tak szerokim i bezpośrednim możliwościom czerpania z dorobku cywilizacyjnego aż trzech krajów Śląsk wytworzył niezwykle barwną i specyficzną własną kulturę, w tym również gwara. Równocześnie rozwój demograficzny ziem zachodnich odznacza się swoistą specyfiką na tle kraju, bowiem po dziś dzień zachowały one swój charakter imigracyjny. Jako teren pogranicza jest to obszar ciągłych ruchów ludności, zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Migracje spowodowały „falowanie wyżów i niżów demograficznych” oraz różnice między strukturą demograficzną ludności miast i wsi. Na strukturę demograficzną tego regionu znaczny wpływ miała także duża liczba emigrantów do byłego RFN w latach 1956-1990, wynosząca 395 tysięcy osób. Współcześnie ziemie te zamieszkałe są przez: śląską ludność rodzimą, wysiedleńców z kresów wschodnich, reemigrantów i osadników.

Naszkiecowane tu procesy nie pozostały bez wpływu na język mieszkańców Śląska. W minionym czterdziestolecu językoznawcy odnotowywali zachodzące tu procesy integracji, unifikacji i interferencji językowej. Wszystkie one miały oparcie w świadomości językowej użytkowników języka. W niniejszym artykule zajmujemy się właśnie świadomością językową rdzennych mieszkańców Śląska.

Świadomość językową rozumiemy jako proces i wynik szczególnego ujmowania danych rzeczywistości. Z jednej strony proces ten dokonywany jest przez jednostkę pod równoczesnym naciskiem wspólnych dla niej i dla danej społeczności wzorców i schematów. Z drugiej natomiast indywidualnych już dyspozycji osobowościowych i aktualnych uwarunkowań sytuacyjnych.<sup>1</sup>

Jeżeli obiektem owych procesów i rezultatów jest sam podmiot działający, wówczas mamy do czynienia z samoświadomością. Według Andrzeja Markowskiego, samoświadomość to „całość sądów o języku i poglądów na język”, jakie panują w danej grupie. Sądy i poglądy traktuje się jako względnie

---

<sup>1</sup> W. Chlebda, *Fatum i nadzieja. Szkice do obrazu samoświadomości językowej dzisiejszych Rosjan*. Opole 1995, s. 20.

trwale, stanowiące część świadomości społecznej i oddziałujące na zachowania językowe członków grupy. Nie sposób rozgraniczyć świadomości i samoświadomości językowej. Samoświadomość językowa ma charakter zmienny, dynamiczny. Im większe jednoczesne nasilenie świadomości swego mówienia w ogóle, świadomości autorskiej odrębności wypowiedzi, świadomości panowania nad zróżnicowaniem kodowym i jego możliwościami sprawczymi, tym większe poczucie własnej tożsamości językowej, która jest podstawowym wyznacznikiem samoświadomości.

Praktyczne składowe samoświadomości to: myśli, przekonania, przeświadczenia, wiedza, intuicja, uczucia i emocje, wspomnienia i pamięć o przeszłości, ocena i samoocena terażniejszości, przewidywania, chęci, potrzeby i możliwości realizacji zadań językowych, dążenie do językowej samorealizacji. Jej podstawę stanowi stale gromadzona i świadomie porządkowana wiedza, zdolność dokonywania oceny oraz zespół czynników wolicjonalnych.

Jak twierdzi A. Markowski, badaniem świadomości językowej współczesnych Polaków „nie zajęto się dotąd systematycznie. Nasze wiadomości o tym, co sądzą jego użytkownicy o polszczyźnie w ogóle i o języku swego środowiska w szczególności, są w znacznym stopniu oparte na przykładach jednostkowych, obserwacjach przypadkowych i niesystematycznych.”

Tę lukę badawczą próbujemy w jakimś stopniu wypełnić naszymi badaniami. W badaniach posłużyliśmy się formą wywiadu pisemnego przeprowadzonego na reprezentatywnej próbie młodej inteligencji śląskiej. Jako narzędzia badawczego użyliśmy anonimowej ankiety. Taka technika badań sprawia, że możliwe jest (w przeciwieństwie do wywiadu ustnego) dotarcie do większej liczby respondentów w niedługim czasie. Poza tym anonimowość ankiety pozytywnie wpływa na szczerść udzielanych odpowiedzi.

Ankieta składała się z pytań zamkniętych i otwartych, przy czym tych ostatnich było znacznie więcej - 17 na 23 pytania. Pytania otwarte umożliwiają respondentom swobodę wypowiedzi, w związku z czym ukazują osobisty stosunek ankietowanego do przedmiotu badań.

Badaną próbkę podzieliliśmy wg następujących kryteriów: wiek, miejsce zamieszkania respondentów, struktura rodzinna i ewentualne tradycje inteligentne rodziny, zakładając, że mogą one mieć wpływ na wyniki badań. Oto jak szczegółowo przedstawia się badana grupa.

Wiek respondentów wahał się między 18 a 30 rokiem życia. Wśród ankietowanych większość, czyli 54% stanowili studenci, więc dominowała grupa w wieku 20-23 lata (aż 62%). Mieszkańcy miast (o liczbie ludności odpowiednio: poniżej 50 tysięcy - 4%; 50-100 tysięcy - 24%; 100-300 tysięcy - 16%; powyżej 300 tysięcy - 6%) stanowili ogółem 60%, a mieszkańcy wsi 40% (z czego 26% to mieszkańcy wsi gminnych).

## Świadomość językowa młodej inteligencji śląskiej

Okazało się, że z rodzin nieinteligentnych pochodziło 64% badanych. Pośród zamieszkujących w rodzinach wielopokoleniowych – 78%, 24% mieszka z rodzicami i dziadkami a 38% z rodzicami (część respondentów podała jedynie informację o zamieszkiwaniu w rodzinie wielopokoleniowej bez dokonania wyszczególnień). Osoby stanu wolnego stanowiły 66% badanych, natomiast pozostałe 22% deklaroowało, iż współmałżonek również jest Ślązakiem.

Przechodząc do przedstawienia wyników badań warto zaznaczyć, że uzyskany materiał badawczy jest merytorycznie bardzo zróżnicowany, a dane liczbowe mogą mieć relatywny charakter wynikający z nieprobabilistycznego doboru próby, stąd konieczna ostrożność w formułowaniu uogólniających wniosków.

Stosunek użytkownika gwary do własnego języka przejawia się m.in. w tym, jaką przeznaczają jej rolę i czy przyznaje się do używania gwary przez siebie i swoje otoczenie. Założyć należy, że osoby twierdzące, iż gwara może obsługiwać wiele sfer komunikacji, mają pozytywne podejście do własnej mowy. Podobnie jak i te, które bez skrupowania deklarują się jako gwarowe. W opinii 28% badanych zakres używania gwary śląskiej ogranicza się do pokolenia najstarszego i ludności rolniczej. Jednak większość ankietowanych – pozostałe 72% - dostrzega używanie gwary przez wszystkie pokolenia zamieszkujące daną miejscowość. Przy czym są to osoby pochodzące z rolniczej części miast lub ze wsi. W tej grupie gwara stanowi kod prymarny ze względu na pierwotność jej użycia przez najbliższe otoczenie w rodzinnych sytuacjach komunikacyjnych. Reprezentatywną dla tej grupy być może taka oto wypowiedź naszego respondenta: „*Gwarą mówię w domu, wśród znajomych, przyjaciół, rodziny, rówieśników, wśród ludzi starszych. Zwracam się w ten sposób do osób znających gwarę.*”

Odpowiednio, owa mniejsza część, postrzega gwarę jako język używany wyłącznie w gronie rodzinnym, często o nacechowaniu ekspresywnym. Rozpowszechnione jest równoległe używanie gwary, często niewielu leksemów, i polszczyzny ogólnej. Jako jedyny środek komunikacyjny - w opinii wszystkich, z nielicznymi tylko wyjątkami – używana jest gwara śląska przez pokolenie najstarsze. Już w „pokoleniu rodziców” panuje trójkodowość. Z tym wiąże się różny stopień akceptacji posługiwania się gwarą śląską i wybór sytuacji pozwalających na rozmowę gwarą. Przeważająca część badanej populacji stwierdza, że gwary nie można używać w takich miejscach i sytuacjach, które wymagają bezwzględnie użycia języka ogólnopolskiego, czyli głównie w instytucjach publicznych i zakładach pracy. Za miejsce najbardziej niesprzyjające używaniu gwary śląskiej uważana jest szkoła. Pojawia się kilka wypowiedzi świadczących, że można w niej rozmawiać gwarą, ale tylko podczas przerw między lekcjami. Grupa stanowiąca 16% akceptuje posługiwanie się gwarą śląską tylko w relacjach z najbliższymi osobami, mówiącymi gwarą. Natomiast niewielka część – 12% opowiada się za tym, aby językiem ogólnopolskim mówić wszędzie i w każdej sytuacji. Zakres używania gwary znacznie się tu zawęża. Na

podstawie tych deklaracji możemy wnioskować, że gwara nie aspiruje do roli języka warstw wykształconych, natomiast jest postrzegana jako skuteczny kod komunikacyjny. Użycie gwary śląskiej czy języka ogólnopolskiego uwarunkowane jest czynnikami społeczno-komunikacyjnymi. W świadomości ankietowanych gwara staje się czasem tylko elementem więzi rodzinno- lokalnej.

Prawie jednomyślnie respondenci określają używanie gwary śląskiej przez mieszkańców tego regionu jako cechę kulturową społeczności śląskiej. Rozmawianie gwarą nie jest nigdy – w opinii ankietowanych – rezultatem braku wykształcenia. Dla przykładu cytuję sąd o ludziach, posługujących się gwarą śląską: *„Są przywiązani do tradycji, kultywują ją poprzez pielegnowanie gwary swoich przodków. Jest to rzecz godna naśladowania.”* Oczywiście nie wszystkie wypowiedzi są tak jednoznaczne, dla porównania przytaczam kilka innych odpowiedzi dotyczących opinii o ludziach posługujących się gwarą śląską: *„Żeby ustalić z jakich powodów ludzie mówią gwarą trzeba ich poznać.”*; *„Ludzie mówiący gwarą często używają jej z ‘przyzwyczajenia’ szczególnie jeżeli w domu używa się tylko gwary.”*; *„Zostali wychowani w rodzinach (rejonach, miastach), w których posługiwanie się gwarą nie jest wysmiewane.”* Jak wynika z przytoczonych wypowiedzi kwestia posługiwania się gwarą jest zależna także od akceptacji środowiska, gdyż negatywna ocena gwary przez otoczenie może powodować rugowanie jej z kodu komunikacyjnego Ślązaków. Jednak 72% respondentów odnosi się do gwary pozytywnie, a 28% obojętnie.

Od deklarowanego zakresu użycia gwary i stopnia jej akceptacji zależna jest chęć przekazania swoim dzieciom tego „bogactwa”. Dążność do kontynuacji posługiwania się gwarą jest dość silna i w pewien sposób łączy się – jak wynika z niektórych wypowiedzi – z poczuciem tożsamości regionalnej. Cytuję: *„Uważam, że należy kontynuować tradycję i nie pozwolić, by mowa śląska wymarła, bowiem w ten sposób umrze jakaś część prawdziwego Ślązaka.”* Tendencje do przekazania gwary nowemu pokoleniu przejawia 72% respondentów. Odpowiednio 28% to osoby, które nie uważają tego za konieczne lub stwierdzają, że nie jest to istotne. Grupa ta preferuje język ogólnopolski jako język swoich dzieci. Jednocześnie pojawiają się wypowiedzi będące swego rodzaju kompilacją obu tych stanowisk (zaklasyfikowane jako pozytywne), np.: *„Chciałabym, aby moje dzieci znały gwara, rozumiały gwara, ale zasadniczo mówiły po polsku.”*

Najbardziej zróżnicowane odpowiedzi uzyskaliśmy, gdy prosiliśmy ankietowanych o próbę określenia, czym według nich jest gwara śląska. Uzyskane wyniki są zastanawiające. Okazuje się bowiem, że aż 50% badanych (przypomnijmy osób, które mają co najmniej średnie wykształcenie) uważa gwara śląską za twór mieszany polsko – niemiecki (38%) lub polsko – niemiecko – czeski (12%). Do tego dodać należy 12% uznających gwara śląską za samodzielny język, 8% uważających ją za gwara języka polskiego i twór polsko - niemiecki oraz po 2% klasyfikujących ją bądź jako gwara języka polskiego i

## Świadomość językowa młodej inteligencji śląskiej

samodzielny język, bądź jako gwara języka niemieckiego. Jak z tego wynika tylko 26% ankietowanych określiło gwara śląską jako gwara języka polskiego. Jeśli zestawimy nasze badania z przeprowadzonymi wcześniej przez Bogusława Wyderkę<sup>2</sup> badaniami ogółu Ślązaków możemy zauważyć następujące zmiany. Liczba osób w interesującym nas tu przedziale wiekowym, przekonanych, że gwara śląska jest gwara języka polskiego jest znacznie większa (w badaniach B. Wyderki – 15,7%). Natomiast mniej osób wiąże gwara śląską z niemieckością – z 5,6% zmniejsza się do 2%. Zmniejszył się także procentowy udział osób uważających gwara za twór mieszany, w naszych badaniach wynosi on 58%, (72,3% badanych przez B. Wyderkę). Zmianę tę tłumaczy najlepiej wzrost wykształcenia ludności zamieszkującej tak rolnicze, jak i przemysłowe tereny Śląska.

Interesująco przedstawiają się odpowiedzi na pytanie o język ojczysty:

Język polski – 78%

Gwara śląska – 16%

Język polski i gwara śląska – 4%

Język polski, gwara śląska i język niemiecki – 2%

Liczba osób deklarujących jako swój język ojczysty gwara śląską świadczy o tym, że staje się ona jednym z czynników kształtujących subiektywne poczucie odrębności etnicznej a także reprezentuje swoisty konserwatyzm językowy społeczności śląskiej. Duży procent ankietowanych uważa język polski za swój język ojczysty, co może świadczyć o identyfikowaniu się Ślązaków z narodem polskim. Deklaracje badanych dotyczące tego, który język jest ich językiem ojczystym, doprowadziły nas do kolejnego ważnego i żywego (szczególnie w ostatnich latach) problemu używania języka niemieckiego na Śląsku.

W latach 90. odżyła dyskusja na temat związków Śląska i Ślązaków z Niemcami. Jednak wśród ankietowanych nie było nikogo, kto uważałby język niemiecki za swój język ojczysty. Świadczy to niewątpliwie o braku emocjonalnej więzi z tym językiem. Ponadto istotne jest, iż język niemiecki nie stanowi kodu prymarnego respondentów. Jedynie 28% ankietowanych wskazało dom, jako jedno ze źródeł poznania tego języka. W większości przypadków w domu zdobyli oni jedynie podstawy językowe. Fundamenty te dotyczyły najczęściej leksyki, powtarzającej się także w gwarze śląskiej. Badani, o których mowa, to osoby w przedziale wiekowym do 30 lat, które przyznały, iż języka niemieckiego uczyły się od dziadków, a więc generacji, mającej do czynienia z językiem niemieckim w szkole. Reszta respondentów nie wyniosła żadnych podstaw języka niemieckiego, 20% poznało ten język dopiero później, w szkole lub na kursach językowych, a 6%

---

<sup>2</sup> B. Wyderka, O sytuacji językowej na Śląsku Opolskim. W: Śląsk Opolski. Nadzieje i zagrożenia demokratycznych przemian. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 18 - 19 listopada 1993 r. Pod red. M. Lisa, Opole 1994, s. 71.

podczas pobytu w Niemczech. Wiąże się to z nieidentyfikowaniem się ankietowanych z językiem niemieckim, jako językiem ojczystym.

Przyjrzyjmy się zatem jaki stosunek ma młoda śląska inteligencja do języka niemieckiego. Połowa ankietowanych, zadeklarowała lepszą lub gorszą znajomość tego języka. Mimo to język niemiecki w rodzinach śląskich nie jest środkiem komunikowania się. Świadczyć o tym może wypowiedź jednego z respondentów: „*Językiem niemieckim posługuje się cała moja rodzina w sytuacjach koniecznych*”. Te „*konieczne sytuacje*” to zazwyczaj rozmowy z ludźmi nie posługującymi się językiem polskim. Na pytanie, kto z twoich bliskich posługuje się językiem niemieckim 76% ankietowanych odpowiedziało, iż rodzina i znajomi, zarówno mieszkający w Polsce, jak i w Niemczech, z czego 21% używających języka niemieckiego to pokolenie najstarsze. Najczęściej wymieniane sytuacje sprzyjające użyciu tego języka, to rozmowy z gośćmi z Niemiec. Nie jest to zatem w tej chwili język, który obsługuje codzienne sytuacje rodzinne, lecz raczej pomost między Ślązakami a osobami z rodziny lub grona znajomych, którzy osiedlili się w sąsiednim kraju. Fakt ten potwierdzają także opinie naszych respondentów, na temat posługiwania się językiem niemieckim. Wśród deklarujących znajomość języka niemieckiego posługujące się nim stanowią 92,3%. Jednak tylko 2% ankietowanych używa go w codziennych sytuacjach rodzinnych, spontanicznie przechodząc z języka polskiego lub gwary śląskiej na język niemiecki. Połowa badanych, jak i ich otoczenie, wykorzystuje język niemiecki w kontaktach z obcokrajowcami. Osobną grupę tworzą osoby, które z racji wykonywanego zawodu lub kierunku edukacji, zobligowani są do mówienia tym językiem.

Ciekawie rysuje się zróżnicowany stopień akceptacji używania języka niemieckiego przez ludność Śląska. Według 34% badanych przyczyną posługiwania się językiem niemieckim przez Ślązaków jest lepsza znajomość tego języka; 22% uważa, że jest to chęć zmanifestowania swojej odrębności, zarówno językowej, jak i narodowej; 12% łączy obie wcześniej wymienione przyczyny, stwierdzając, iż obie mają wpływ na istniejący stan rzeczy; 6% wskazuje na niemieckie pochodzenie użytkowników języka; 2% uważa, że jest to język bliższy sercu mówiących. Obojętnie do tego faktu ustosunkowało się 16% ankietowanych. Pełną akceptację posługiwania się przez Ślązaków językiem niemieckim zadeklarowało 36% respondentów, 20% popiera używanie tego języka w sytuacjach, w których jest on jedynym możliwym środkiem komunikacji.

Zauważalna jest niechęć do używania języka niemieckiego w kontaktach codziennych. Część ankietowanych ocenia posługiwanie się językiem niemieckim jako: „*sżpanowanie*”, „*podkreślanie swej przynależności do bardziej zamożnej nacji*”. W procentach ocena posługiwania się językiem niemieckim wypada następująco:

## Świadomość językowa młodej inteligencji śląskiej

38% ankietowanych ustosunkowało się do tego faktu pozytywnie, 14% negatywnie, a 46% obojętnie. 2% uzależnia swą ocenę od konkretnej sytuacji.

Stosunek młodej śląskiej inteligencji do języka niemieckiego jest wysoce pragmatyczny. Chęć nauczenia swych dzieci języka niemieckiego respondenci motywują możliwością praktycznego wykorzystania każdego z popularnych języków obcych. Jako konkretne możliwości, które daje umiejętność władania językiem obcym, ankietowani podają szanse znalezienia ciekawej pracy i poszerzenia wiedzy. W równym stopniu respondenci deklarują, że chcieliby, aby ich dzieci nauczyły się języka angielskiego, włoskiego, czy francuskiego. Ewentualnie znajomość języka niemieckiego jest motywowana faktem, że jest to język naszych sąsiadów, z którymi łączą nas liczne związki ekonomiczne i kulturowe. Pragmatyzm młodej śląskiej inteligencji spowodowany jest z jednej strony względami ekonomicznymi, perspektywami związanymi z możliwością zatrudnienia za naszą zachodnią granicą; z drugiej z tendencjami integracyjnymi popularnymi wśród znacznej części młodych Europejczyków.

Jak wynika z powyższych rozważań odpowiedzi ankietowanych w kwestiach zasadniczych są jednolite. Najważniejsza, dla ustalenia stanu świadomości językowej młodej śląskiej inteligencji, jest zgodność respondentów w sprawach dotyczących określenia statusu gwary śląskiej, jej zakresu używania, przywiązania do tradycji rodzinnych oraz stosunku do języka niemieckiego.

Większość ankietowanych zgodnie przyjmuje gwarę śląską za twór mieszany polsko - niemiecki. Zakres posługiwania się gwarą obejmuje głównie sferę życia codziennego, kontakty rodzinne oraz ze wszystkimi „gwarowymi” członkami śląskiej społeczności. Warunkiem używania gwary jest jej zrozumiałość, a ograniczeniem nieczytelność konstruowanych w niej komunikatów lub sytuacje wysoce sformalizowane.

Ankietowani ustosunkowują się do języka niemieckiego podobnie jak do pozostałych języków obcych. Zakres używania ograniczają do komunikacji z obcokrajowcami, a znajomość odbierają pozytywnie ze względu na możliwości poszerzenia kontaktów o charakterze ekonomicznym i oświatowym.

W zależności od struktury rodziny, której członkami są badani, znajomość języka niemieckiego bywa wynoszona z domu (w wypadku osób mieszkających z dziadkami), bądź ze szkoły. Jednak wbrew oczekiwaniom odnotowane różnicowanie demograficzne nie wpłynęło zasadniczo na analizę głównych danych dotyczących interesującego nas tematu. Dzielenie próbki wg miejsca zamieszkania, struktury rodzinnej czy jej tradycji inteligenckich nie wykazało różnic między świadomością językową poszczególnych grup respondentów. To co istotnie udało się zarejestrować na podstawie analizy otrzymanych w ankietach odpowiedzi, to informacja, że wśród pochodzących z rodzin inteligenckich 2,6% utrzymywało, iż mimo znajomości nigdzie się gwarą nie

posługuje. Wśród pozostałych posługujący się gwara, choć w różnym stopniu , stanowili 100%.

Przeprowadzając badania zajęliśmy się kilkoma aspektami świadomości językowej młodej śląskiej inteligencji. Zdajemy sobie sprawę z fragmentaryczności wyników naszej pracy lecz mamy nadzieję, że będą one choć małą cegielką w budowaniu obrazu naszego regionu i jego mieszkańców.